

Kuźnia Społeczna kaja się za wynajęcie sali Braunowi

19 lutego 2025

Kuźnia Społeczna w Olsztynie opublikowała przeprosiny za wynajęcie sali kandydatowi na prezydenta Grzegorzowi Braunowi. Organizacja tłumaczy, że zabrakło im „głębszej analizy i refleksji” nad charakterem tego wydarzenia. W Polsce coraz bardziej zakorzenia się selekcjonowanie „akceptowalnych” polityków.

Spotkanie Brauna w Kuźni Społecznej w Olsztynie odbyło się 14 lutego. Organizacje lewicowe nie chciały do niego dopuścić, a teraz podnoszą raban, sugerując, by przestrzeni ekipie Brauna nie wynajmować.

Kuźnia Społeczna wydała oświadczenie, w którym „kaja się” za wynajęcie sali Braunowi i zapowiada, że teraz wprowadzi dodatkowe procedury regulujące wynajmowanie. „W imieniu Kuźni Społecznej oświadczamy, że wizyta Pana Brauna nie odbyła się na nasze zaproszenie, ani z jakimkolwiek naszym organizacyjnym zaaranżowaniem. Było to wynajęcie sali na spotkanie. Z naszej strony zabrakło głębszej analizy i refleksji czego te spotkanie będzie dotyczyć, za co przepraszamy. Obecnie wprowadziliśmy procedury, które regulują zarówno wynajęcia na cele polityczne jak i używanie nazwy „Kuźnia Społeczna”, aby w przyszłości nie miały miejsce takie sytuacje” – czytamy w oświadczeniu.

Takie postępowanie to nic innego jak forma cenzury prewencyjnej. Ograniczanie możliwości wypowiedzi politykom, niezależnie od ich poglądów, stoi w sprzeczności z fundamentalnymi zasadami demokracji i swobodnej debaty publicznej. Wynajęcie sali – co jest przecież normalnym procesem biznesowym – nie oznacza przecież poparcia dla poglądów mówcy. Przestrzenie publiczne tyle trąbią o otwarciu

na „różnorodność opinii”, ale najwyraźniej nie wszystkie opinie i nie wszyscy politycy są „akceptowalni”.

Oczywiście poglądy Brauna mogą się komuś nie podobać, ale jest legalnie działającym politykiem i kandydatem w wyborach prezydenckich. Odmawianie mu możliwości spotkań z wyborcami jest po prostu śmieszne, ale też podważa demokratyczne zasady, o których tyle trąbią tzw. postępowcy. Przecież oni mogliby spróbować podjąć merytoryczną dyskusję i podważać tezy promowane przez Brauna, ale z jakiegoś powodu tego nie robią, tylko stawiają na ograniczanie możliwości ich wygłaszania.

Komentarze pod przeprosinami Kuźni Społecznej są dość jednoznaczne. „Dobra, co Braun zrobił, że przepaszacie? Czy sam fakt, że to on wynajął salę i przybył? Weźcie się ogarnijcie. Rozumiałbym, jakbyście mieli spotkanie neonazistów, komunistów, mafii czy zjazd pedofilów. Co w tym złego poza tym, że ktoś kogoś nie lubi i za wczasu wolicie kajać się, jakbyście sale samemu Stalinowi wynajęli” – pisze jeden z internatów.

„Piękna i zgodna z najlepszymi wzorcami minionego okresu samokrytyka. Czyżby komuna wróciła?” – dodaje inny komentujący. A jeszcze kolejny pyta, z jakiego klucza politycznego będzie w przyszłości wynajmowana sala.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info